

pieniędzy zabraknie w czerwcu. Czy tak ma wyglądać zarządzanie gospodarką państwa? Czy na tym polegać ma polityka energetyczna? Czy to jest ten wielki narodowy program przebudowy górnictwa i energetyki, oraz Śląska, w którym nie wiadomo, czy tysiące ludzi otrzymają swoje następne wynagrodzenie?

Być może, już wkrótce, nie tylko górnicy PGG ale także kopalń Tauron Wydobycie i Węglokoksu Kraj, ale nie tylko oni, bo również, pracownicy zaplecza górniczego, kopalń węgla brunatnego, a także energetycy, stracą pracę, bo rząd Mateusza Morawieckiego zamierza bezkrytycznie realizować katastrofalną politykę klimatyczną Unii Europejskiej, choć obiecywał coś dokładnie przeciwnego. Zamierza bez najmniejszego sprzeciwu realizować dyktat biurokratów UE w kwestiach polityki klimatycznej, choć w innych sprawach np. praworządności i polityki obyczajowej, umie mówić tej samej Unii, twarde nie.

Kolejnym tego dowodem, jest przyjęty przez rząd PEP 2040, i kłamstwo, że nie naruszy to wynegocjowanego ze stroną społeczną harmonogramu likwidacji kopalń. To kolejne kłamstwo tego rządu. Według porozumienia ze stroną społeczną większość kopalń, ma być likwidowana dopiero w połowie lat 30-tych, a wcale nie mała ich ilość, miałyby funkcjonować do roku 2049. W jaki sposób, skoro dziś udział węgla w produkcji energii to około 70 procent, w tym z węgla kamiennego to około 45 procent, z rynku ciepłowniczego węgiel ma być całkowicie wyeliminowany, a według rządowego PEP 2040, udział węgla w produkcji energii w 2030, spadnie do 27 procent. Oznacza to, że już do roku 2030 będziemy mieli za sobą, likwidację co najmniej połowy z polskich kopalń. W 2040 roku, do zabezpieczenia potrzeb energetycznych Polski, wystarczy tylko jedna kopalnia - Bogdanka.

Komu więc będą sprzedawać będą węgiel kopalnie, które mają fedrować do roku 2049? Nikomu, bo dawno ich już nie będzie. To Wasz rząd, przyjmuje ten PEP. To Wasz rząd, bezkrytycznie realizuje zabójczą politykę klimatyczną UE. To Wasz rząd, podejmuje sprzeczne z interesem kraju decyzje, takie jak ta, o odstąpieniu od budowy bloku węglowego w Ostrołęce. To Wasz rząd sprowadza na górnictwo i energetykę katastrofę, a na Śląsk prawdziwą zagładę.

I niech nikt nie wierzy w to, że przyjęty przez rząd PEP, jest dokumentem otwartym, do którego będą wprowadzone jakiegokolwiek zmiany. To kolejne kłamstwo. Od roku górnicze związki zawodowe, rozmawiają z tym rządem na temat polityki energetycznej państwa. Żadna ze zgłoszonych przez nas uwag, nie została w tym dokumencie uwzględniona. Żadna. PEP 2040, przyjęty obecnie przez rząd, jest dokładnie taki sam, jak ten, zaprezentowany nam pół roku temu. Rząd nie uwzględnił żadnej z naszych uwag. Skoro nie zrobił tego, przed formalnym przyjęciem tego dokumentu przez rząd, to czemu miałby to zrobić, po przyjęciu przez rząd tego dokumentu.

Zdecydowaliśmy się na wysłanie tego listu do Was posłów PiS, ponieważ to Wasz rząd robi to co robi, i nikt z Was za jakiś czas, nie będzie mógł powiedzieć, że nic o tym nie wiedział. Że nie mieliście świadomości tego, co ten rząd nam zgotował. Zdecydowaliśmy się na napisanie tego listu do Was posłów PiS, ponieważ szczerze wierzymy, że nie kłamaliście w kampanii wyborczej, deklarując gotowość stania na straży interesu narodowego Polski i współobywateli.

Chcemy wierzyć, że nadal są wśród Was tacy, którzy swoje obietnice i zobowiązania wobec swoich wyborców, traktowali i nadal traktują poważnie. Słowa te, w sposób szczególny, powinny wywołać refleksję posłów PiS ze Śląska, ale także małopolski, łódzkiego, wielkopolski i zachodniego pomorza, bo to w te regiony, najdotkliwiej uderzy polityka klimatyczna UE, której gorliwym wyznawcą, postanowił być Mateusz Morawiecki - poseł ze Śląska.

Bogusław Ziętek
Przewodniczący WZZ „Sierpień 80”